

Grzegorz Majkowski

O niektórych środkach nawiązujących w tekście ustnym (na materiale wypowiedzi trzech pokoleń częstochowian)

1. Wiadomości wstępne

1.1. Przedmiotem zainteresowania w niniejszym artykule są ciągłe teksty miejskiego języka mówionego częstochowian. Pragniemy wskazać na określone środki językowe, które spajają poszczególne wypowiedzenia skończone jednej dłuższej wypowiedzi w nieoficjalną, werbalną całość komunikacyjną, a więc w tekst potoczny.

1.2. Cel ten realizujemy na podstawie analizy wypowiedzi częstochowian zebranych metodą nagrań magnetofonowych w latach 1998 – 2000. Korpus tekstów obejmuje dłuższe wypowiedzi 30 respondentów. Komunikaty werbalne liczą średnio 25 wypowiedzeń. Trwają około 8 minut, co daje około 4 godzin nagrań (ok. 8 minut x 30 respondentów = ok. 240 minut). Przy czym każda z wypowiedzi jest sprowokowana pytaniem autora niniejszej publikacji. Nie są to jednak klasyczne dialogi o strukturze: pytanie A — odpowiedź A, pytanie B — odpowiedź B, które były już przedmiotem analizy pod względem udziału środków językowych w spajaniu tekstu¹. Tematyka tekstów dotyczy spraw życia codziennego, pracy zawodowej, szczególnie istotnych wydarzeń w życiu, doświadczeń z okresu II wojny światowej. Respondenci zostali podzieleni na trzy grupy według kryterium wieku: I grupa — pokolenie najstarsze (PS), częstochowianie w wieku 61 – 78 lat, II grupa — pokolenie średnie (PŚ), częstochowianie w wieku 40 – 60 lat, III grupa — pokolenie najmłodsze (PM), częstochowianie w wieku 18 – 39 lat. Każda grupa liczy 10 wypowiadających się, zarówno kobiet, jak i mężczyzn, o różnym poziomie wykształcenia. Jako podstawowe kryterium pogrupowania respondentów przyjęto ich wiek. Stąd nie są zachowane w grupach proporcje dotyczące płci i wykształcenia respondentów. Przyjęta koncepcja jest zdeterminowana postępem kulturowo-cywilizacyjnym, innymi możliwościami rozwojowymi ludzi dojrzewających w okresie

¹ Zob. K. P i s a r k o w a, *Składnia rozmowy telefonicznej*, rozdz. II, *Spójność składniowa tekstu mówionego a leksykalne sygnały segmentacji*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1975, s. 18 – 45; W. K a d z i e l a, *Wskaźniki nawiązania w dialogu. Z badań nad składnią języka mówionego*, „Poradnik Językowy” 1979 z. 5, s. 224 – 231. Zob. także U. Ż y d e k - B e d n a r c z u k, *Struktura tekstu rozmowy potocznej*, Katowice 1994; B. B o n i e c k a, *Lingwistyka tekstu. Teoria i praktyka*, Lublin 1999.

II wojny światowej i bezpośrednio po niej, a innymi w ostatnim trzydziestolecu XX wieku i na przełomie wieków. Obserwujemy, na przykład w ostatnim dziesięcioleciu, olbrzymi wzrost zainteresowania w społeczeństwie polskim podnoszeniem poziomu wykształcenia, wzrost aspiracji zawodowych kobiet, zmiany w rozumieniu miejsca kobiety w społeczeństwie — krytykę ograniczania roli kobiety do funkcji usługowo-opiekuńczych w rodzinie. Dlatego przyjęcie kryterium płci i wykształcenia w odniesieniu do struktury komunikatu werbalnego wydaje się nieostre i mylące. Jest więc traktowane w tym artykule drugorzędnie, i wykorzystywane przy charakteryzowaniu poszczególnych rozmówców. W grupie PS mamy siedmiu mężczyzn (M) i trzy kobiety (K), w tym jednego mężczyznę z wykształceniem wyższym (WW), jednego z wykształceniem średnim (WŚ), jednego z wykształceniem zawodowym (WZ) i czterech z podstawowym (WP). Kobiety z kolci posiadają wykształcenie podstawowe (WP). W grupie PŚ mamy ośmiu mężczyzn (M) i dwie kobiety (K). Dwóch mężczyzn legitymuje się w tej grupie wykształceniem wyższym (WW), trzech wykształceniem średnim (WŚ), trzech zawodowym (WZ). Natomiast kobiety z grupy PŚ mają wykształcenie podstawowe (WP). Rozkład płci w grupie PM jest następujący: sześciu mężczyzn (M) i cztery kobiety (K). Trzech mężczyzn i jedna kobieta z tej grupy legitymuje się wykształceniem wyższym (WW). Pięciu rozmówców: cztery kobiety i jeden mężczyzna wykształceniem średnim (WŚ). Jedna kobieta posiada wykształcenie zawodowe (WZ). Tak przygotowana i wyselekcjonowana próbka tekstów języka mówionego oparta na kryterium wieku respondentów wydaje się właściwa do przedstawienia uogólnień.

1.3. Jak zaznaczono w pierwszych zdaniach artykułu, bazę materiałową stanowią wytwory ustnej działalności komunikacyjnej, formalnie i znaczeniowo integralne, a więc teksty. *Tekst* to ciąg linearnych elementów i struktur językowych (fonicznych, morfologicznych, syntaktycznych), tworzących określoną strukturę relacyjną (pozycyjną)². Jak zauważa Teresa Dobrzyńska, termin *tekst* odnosi się do przekazów pisanych. Jego odpowiednikiem w komunikacji ustnej jest *wypowiedź*, która „oznaczać może pewien określony tekst, a więc konkretny przekaz słowny dokonywany przez określoną osobę w danym akcie komunikacji i posiadający wszelkie znamiona indywidualnego użycia elementów językowych³. Przy czym, jak zauważa Barbara Boniecka, w różnych realizacjach potoczności (będącej w tej publikacji ze względu na poruszane zagadnienie szczególnym przedmiotem zainteresowania) występują zjawiska ponadindywidualne i powtarzalne, „wypowiedzi będą ujawniały pewne wspólne właściwości, uprawniające do rozpoznawania ich i analizowania jako teksty”⁴. Do

² Zob. Z. Gołąb, A. Heinz, K. Polański, *Słownik terminologii językoznawczej*, Warszawa 1968, s. 572. Zob. także *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Wyd. II, poprawione i uzupełnione, Wrocław 1999, s. 595; H. Wróbel, *Struktury wielozdaniowe*. [w:] tenże, *Gramatyka języka polskiego*, Kraków 2001, s. 332 – 335.

³ Zob. T. Dobrzyńska, *Tekst. Próba syntezy*, Warszawa 1993, s. 9, tam też literatura przedmiotu.

⁴ Zob. B. Boniecka, *Lingwistyka tekstu. Teoria...*, Lublin 1999, s. 34. Na temat potoczności zob. także D. Buttler, *Miejsce języka potocznego wśród odmian współczesnej polszczyzny*. [w:] *Język literacki i jego warianty*, red. S. Urbaniczyk, 1982, s. 17 – 28; *Język a kultura*, t. 5, *Potoczność w języku i kulturze*, red. J. Anusiewicz, F. Nieckula, Wrocław 1982; J. Mazur, *Organizacja tekstu potocznego. Na przykładzie języka polskiego i rosyjskiego*, Lublin 1986; W. Lubas, *Potoczność i jej przejawy w tekstach słowiańskich*, „Socjolingwistyka”, t. 8, red. W. Lubas, Wrocław – Warszawa 1988, s. 45 – 57; T. Skubalanka, *Kategorialne ukształtowanie tekstów potocznych*, [w:] *Tekst ustny – texte oral. Struktura — pragmatyka — problemy semantyki — ustność w literaturze*, red. M. Abramowicz, J. Bartmiński, Wrocław 1989, s. 17 – 39; *Język potoczny jako przedmiot badań językoznawczych. Materiały konferencji z 18 – 20 X 1990 r. w Opolu*, red. S. Gajda, Opole 1991; J. Warchała, *Dialog potoczny a tekst*, Katowice 1991; U. Żydek-Bednarek, *Struktura tekstu ...*.

właściwości tych badaczka zaliczyła: sytuacyjność, progresywność (dynamiczność), kształtowanie wspólnej wiedzy, poznawczość, obecność intencji komunikacyjnej⁵ i definiuje *tekst potoczny* jako „taki twór, którego granice i kształt wyznacza sytuacja konstytuowana przez różne kategorie (osoby, miejsca, czas, tematy, cele itd.)”⁶.

1.4. W przeanalizowanych ciągłych tekstach potocznych = wypowiedziach potocznych spotykamy określone środki językowe, które spajają poszczególne elementy w jedną całość komunikacyjną i jednocześnie podtrzymują kontakt między nadawcą i odbiorcą. Środkami tymi są tzw. wskaźniki nawiązania zewnętrznego, czyli wskaźniki nawiązania międzyzdaniowego = międzywypowiedzeniowego (służą bowiem ogólnej segmentacji tekstu mówionego na jednostki modalne, czyli wypowiedzenia). Na ich znaczenie w języku mówionym zwrócił uwagę Zenon Klemensiewicz, pisząc: „Jedną z właściwości swobodnej mowy potocznej, zwłaszcza niższego stopnia sprawności, jest nasilenie i swoisty sposób nawiązania zewnętrznego, tzn. syntaktycznych stosunków między poszczególnymi wypowiedziami skończonymi jednej dłuższej wypowiedzi [...]. Dzięki niej przecież możliwe są całe bloki myślowe i nieprzerwany potok rozumowania, dowodzenia, wywodów itp.”⁷. Z problemem wyróżnienia wskaźników nawiązania, a więc wyrazów łączących samodzielne wypowiedzenia, jest koherentnie związany problem segmentacji tekstu mówionego. Przy wydzieleniu samodzielnych wypowiedzi stosujemy kryterium intonacyjne, bierzemy pod uwagę wystąpienie pauzy, która jest dłuższa od pauzy rozgraniczającej zdania składowe zdania złożonego. Przyjmujemy więc, że wypowiedzenie samodzielne zawiera się między dwoma dłuższymi pauzami. Przy czym kryterium to wprowadza do analizy pewien margines dowolności⁸.

⁵ Zob. B. Boniecka, *Lingwistyka tekstu. Teoria...*, s. 34–47. Na temat dynamiczności w tekście rozmowy potocznej zob. U. Żydek-Bednarczuk, *Struktura tekstu...*, s. 37–51.

⁶ Zob. B. Boniecka, *Lingwistyka tekstu. Teoria...*, s. 47.

⁷ Zob. Z. Klemensiewicz, *Niektóre właściwości syntaktyczne chłopskiej mowy potocznej*. „Język Polski” XI.VI, 1966, s. 251. Autor wyróżnił w tym artykule nawiązania zewnętrzne łączne, przeciwstawne, wynikowe i kontynuacyjne, s. 251–252. Zenon Klemensiewicz wprowadził również do polskiego językoznawstwa pojęcie tzw. syntaktycznego stosunku nawiązania, a więc relacji syntaktycznej między zdaniami większej wypowiedzi, zob. Z. Klemensiewicz, *O syntaktycznym stosunku nawiązania*, [w:] tegoż, *Ze studiów nad językiem i stylem*, Warszawa 1969, s. 200–212. Zob. także J. Wajszech, *Pojęcie nawiązania. Analiza koncepcji Zenona Klemensiewicza*, „Polonica” VII, 1981, s. 67–83. Por. E. Walusiak, *Mechanizmy organizacji tekstu — nawiązanie i dodawanie*, „Polonica” XIX, 1998, s. 41–48. Na temat wskaźników nawiązania w ludowym opowiadaniu w gwarze zob. A. Wierzbicka, *System składniowo-stylistyczny prozy polskiego renesansu*, Warszawa 1966, s. 221–223. Krystyna Pisarkowa wskaźniki nawiązania występujące w tekście rozmowy telefonicznej nazywa leksykalnymi ekwiwalentami interpunkcji lub sygnałami interpunktującymi, zob. K. Pisarkowa, *Składnia rozmowy telefonicznej*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1975, s. 36–44. Wanda Kądziała wyróżniła w dialogu potocznym wskaźniki nawiązania właściwe i pozorne, zob. W. Kądziała, *Wskaźniki nawiązania w dialogu. Z badań nad składnią języka mówionego*, „Poradnik Językowy” 1979, z. 5, s. 224–231. Z kolei Jan Mazur mówi o tzw. słownych sygnałach otwarcia, zob. J. Mazur, *Organizacja tekstu...*, s. 45–65. Pojęcie nawiązania wchodzi w krąg problemów dotyczących szeroko rozumianej spójności tekstu. Zob. np. *O spójności tekstu*, red. M. R. Mayenowa, Wrocław 1971; K. Pisarkowa, *O spójności tekstu mówionego*, [w:] *Tekst i język. Problemy semantyczne*, red. M. R. Mayenowa, 1974, s. 41–71; tejsze, *Składnia rozmowy...*, rozdz. II, *Spójność składniowa...*, s. 18–45; U. Żydek-Bednarczuk, *Pojęcie spójności w mówionych tekstach dialogowych*, „Socjolingwistyka”, t. 10, red. W. Lubaś, Wrocław – Warszawa – Kraków 1991, s. 71–89. Zob. także *Encyklopedia językoznawstwa...*, s. 548.

⁸ Na zagadnienie delimitacji tekstu zwraca uwagę Zenon Klemensiewicz, który stwierdza: „O członkowaniu wypowiedzi na ustępy stanowi w pewnej mierze sama treść, ale też wola mówiącego. Ta sama bowiem treść może stanowić całość lub być rozczłonkowana na ustępy. [...] — W mowie żywej szczególną wartość mają wskazówki wymawianiowe: pauza i melodia”. Zob. Z. Klemensiewicz, *O syntaktycznym stosunku...*

W potocznych ciągłych tekstach języka mówionego częstochowian najliczniejszą grupę stanowią wskaźniki nawiązania zewnętrznego w postaci partykuły *no* i nawiązania wyrażone stereotypowymi spójnikami pierwotnymi: *i*, *a*, *ale*, *bo*. Wykładniki nawiązania przyjmują pozycję inicjalną w jednostce wypowiedzeniowej. Ułatwiają nadawcy podtrzymanie kontaktu z odbiorcą komunikatu w czasie dłuższej wypowiedzi.

2. Wskaźnik nawiązania zewnętrznego wyrażony partykułą ogólnie nawiązującą *no*

Partykuła *no* należy do najczęściej spotykanych wykładników nawiązania w analizowanych tekstach miejskiego języka mówionego. Używana jest w ciągłych wypowiedziach respondentów reprezentujących każde z trzech pokoleń: PS, PŚ, PM. Stan liczbowy użyć *no* bez dodatkowych wzmocnień, spójnikowych i innych nawiązujących przedstawia się następująco: 12 użyć w PS, 15 w PŚ, 10 w PM. Partykuła *no* z funkcją nawiązującą jest obecna również w ciągłych tekstach gwarowych i miejskich tekstach dialogowych. Zenon Klemensiewicz badając i opisując właściwości syntaktyczne chłopskiej mowy potocznej zaliczył *no* do wskaźników kontynuacyjnego nawiązania zewnętrznego⁹. Nina Perczyńska-Iwanowa również zwróciła uwagę na obecność *no* w tekście gwarowym i uznała za element wtrącony jedynie dla „nabrania rozpędu”¹⁰. Krystyna Pisarkowa, opisując składnię rozmowy telefonicznej, zaliczyła partykułę *no* do leksykalnych ekwiwalentów interpunkcji¹¹. Z kolei Wanda Kądziela zauważa, że partykuła ogólnie nawiązująca *no* stanowi typ najliczniejszy w dialogach i zalicza do nawiązań incipitowych pozornych¹². Oto materiał przykładowy:

s. 200 – 201. O segmentacji i roli pauzy zob. J. L a b o c h a, *Przerwanie jako sygnał trudności wyboru leksykalnego i formalnego w polszczyźnie mówionej*. [w:] *Studia nad polszczyzną mówioną* Krakowa, cz.1. „Prace Językoznawcze”, z. 70. Kraków 1981, s. 111 – 120; K. R u d e k - D a t a, *Pauza a przerwanie w wypowiedzi mówionej*, [w:] tamże, s. 103 – 109; U. K r i g e r, *Czy pauza w komunikacji językowej jest wyznacznikiem segmentacji tekstu mówionego?*, „Socjolingwistyka”, t. 2, red. W. L u b a ś, Warszawa – Kraków 1979, s. 121 – 131; M. R o l s k a, *Z problemów segmentacji tekstu mówionego*, „Socjolingwistyka”, t. 4, 1982, s. 43 – 54; M. K i t a, *Wypowiedzi przerwane we współczesnym polskim języku potocznym*, Katowice 1989. Problem właściwej segmentacji tekstu jest o tyle istotny, że pozwala odróżnić wskaźniki nawiązania od tożsamyh fonicznie i graficznie wskaźników zespolenia. Na przykład Zenon Klemensiewicz partykułę *no* zalicza do wskaźników nawiązania kontynuacyjnego, a w przypadku zdań złożonych do wskaźników zespolenia zewnętrznego. Podaje przykład użycia partykuły *no* w funkcji intensywu zespolenia wyrazu, który występuje w wypowiedzeniu nadrzędnym i wzmacnia spójnik wypowiedzenia podrzędnego albo poprzedza spójnik współrzędniący. Zob. Z. K l e m e n s i e w i c z, *Niektóre właściwości syntaktyczne...*, s. 251 – 255. Z kolei Anna Wierzbicka analizując pod względem językowym prozę szesnastowieczną zauważa, że „niektóre wskaźniki nawiązania są wieloznaczne. Obok funkcji nawiązywania przysługuje im druga, zupełnie odrębna: funkcja przekształcania samodzielnych zdań pojedynczych w człony składowe zdań złożonych”. Zob. A. W i e r z b i c k a, *System składniowo-stylistyczny* ..., s. 203.

⁹ Zob. Z. K l e m e n s i e w i c z, *Niektóre właściwości syntaktyczne* ..., s. 252.

¹⁰ Zob. N. P e r c z y Ń s k a - I w a n o w a, *Wybrane cechy składniowo-stylistyczne polszczyzny mówionej (na materiale gwary północnomazowieckiej wsi Szczutowo i okolic)*, Wrocław 1976, s. 42. Zob. także A. W i e r z b i c k a, *System składniowo-stylistyczny* ..., s. 222 – 223.

¹¹ Zob. K. P i s a r k o w a, *Składnia rozmowy* ..., s. 36 – 44. Autorka określiła tę partykułę także mianem sygnału interpunktującego (tamże, s. 38 – 45), który jako element pozazdaniowy, podobnie jak sygnały konatywne, fatywne, pseudofatywne i pseudokonatywne, jest warunkiem spójności tekstu mówionego, tamże s. 18 – 45.

¹² Zob. W. K ą d z i e l a, *Wskaźniki nawiązania* ..., s. 228 – 230. Autorka swoje badania oparła na nagraniach magnetofonowych rozmów z robotnikami dojeżdżającymi do pracy do Olsztyna z okolicznych miejscowo-

PS:

|| *ńe* *mo*gucem sfo *j*ego zavodu vykonyvać bo *ia*k vrućiuem to *by*uem strużem
|| *no* puźnij po *ma*uu | po *ma*uu starauem se *ia*k *mo*gucem žeby *ńe* robiono ze
mńe tego vroga | MWS 72.

|| *by*uy palone posterunki *mi*lic' *i*i || *no* voisko *ie*żżiuo | *tu*amśiuo || MWP 78.

PŚ:

|| poieńće ślusarstfo to *ie*st i *š*eroka gama | budovłana | ślusarstfo nażeńzove |
ślusarstfo *ia*keš tam precyzyine | kroiniki | *ńe* kroiniki | take tam || *no* my *ie*s-
tešmy raćei ślusarka budovłana | okna *š*vi | ogrożeńa | balustrady tego typu ||
no to teš *ie*st trošećke taka precyzyina robota | dlatego že wymaga dokua-
nošci || MWS 60.

PM:

| *v*ogule teras to *iu*š *mi* pšešuo | bo *ia*ko studentka to *iu*š se staram tak *po*xa-
movać || *no* *da*vńei v liceuum i rege suuxauam || KWS 19.

|| *č*asami som take *ńe*pšyiemne sytuacie || *no* my tutaj raćei zvracamy uvage
na bespieczeństfo || *no* *x*ćelibyšmy by luże po prostu uvažali na to *f*šystko ||
MWS 27.

2.1. Partykuła *no* rozszerzona i wzmocniona

Obok samodzielnego wykładnika z funkcją nawiązującą *no*, spotykamy również połączenia tej partykuły z innymi nawiązaniem: spójnikami, partykułami, np. *no i*, *no natomiast*, *no to*, *no po prostu*. Nawiązania *no i*, *no to* Anna Wierzbicka zalicza do najliczniejszych w tekście gwarowym¹³. Obecność tych nawiązań w wypowiedziach gwarowych stwierdza Zenon Klemensiewicz i, podobnie jak samo *no*, zalicza do wskaźników kontynuacyjnego nawiązania zewnętrznego¹⁴. Tego typu elementy językowe wzmacniają spójność

ści. Badaczka zauważa, że *no* występuje także w nawiązaniach incipitowych właściwych, będących w dialogu powtórzeniem pytania eksploratora, s. 226. Aneta Majkowska w publikacji *Polszczyzna mówiona mieszkańców Częstochowy* określiła *no* jako frazę redundantną akcydentalną incipitową i zaliczyła do wtrąconych elementów językowych. Zob. A. Majkowska, *Polszczyzna mówiona mieszkańców Częstochowy*, s. 80 – 82. Zob. także *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, s. 622. Na czym polega nawiązująca funkcja partykuł stara się wyjaśnić Maciej Grochowski: „Niektóre partykuły przez to, że wchodzi w relację z użytym bezpośrednio po nich składnikiem, określają jego stosunek do innych składników tekstu, w szczególności do składników poprzedzających partykułę. Swoista funkcja niektórych partykuł jako operatorów spójności tekstu polega więc na tym, że równocześnie a) eksponują one treść komunikowaną za pomocą wyrażen użytych po partykuł i b) nawiązują do treści komunikowanej przez wyrażenia użyte wcześniej, a więc przed partykułą. W ten sposób ustanawiane są relacje między częściami tekstu usytuowanymi po dwóch różnych stronach partykuły”. Zob. M. Grochowski, *O partykułach jako wykładnikach nawiązania. Analiza wyrażenia „wręcz”*, [w:] *Anafora w strukturze tekstu*, Warszawa 1996, s. 97 – 98. Autor funkcję nawiązującą przypisuje takim partykułom, jak np. *po prostu*, *wręcz*, *wprost*, *przecież*, *wszak(że)*, *skądinąd*, *zresztą*, tamże, s. 98. Zob. także M. Grochowski, *Polskie partykuły. Składnia, semantyka, leksykografia*, Wrocław 1986; tenże, *O metapredykatywnej funkcji niektórych wyrażen partykułowo-przysłówkowych w strukturze tekstu*, [w:] *Teoria tekstu. Zbiór studiów*, red. T. Dobrzyńska, Wrocław 1986, s. 139 – 148; A. Mirowiec, *O swoistej funkcji pozagramatycznej partykuł*, „Język Polski” XXIX 1949, z. 1, s. 30 – 34.

¹³ Zob. A. Wierzbicka, *System składniowo-stylistyczny ...*, s. 222.

¹⁴ Zob. Z. Klemensiewicz, *Niektóre właściwości ...*, s. 252.

miejskiego ciągłego tekstu mówionego, wzmacniają powiązania logiczne w tekście, podtrzymują trwanie tekstu = przeciągają tekst. Nadają wypowiedzi charakter wnioskowania, uzasadniania.

Wydaje się, że partykuła *no*, samodzielna i rozszerzona, np. *no i*, nie jest użyta w tekstach ciągłych jedynie w celu wygospodarowania czasu na zastanowienie, w celu „wzięcia oddechu” na odpowiedź, jak to jest w dialogu¹⁵. W wypowiedziach respondentów odnajdujemy przede wszystkim chęć podtrzymania trwania tekstu, podtrzymania kontaktu z odbiorcą. Ciekawe i warte przedstawienia uzasadnienie użycia *no i* w swojej wypowiedzi przedstawia studentka II roku filologii polskiej częstochowskiej WSP. Jej ustny komunikat był dłuższą, sprawną wypowiedzią odnoszącą się do zadanego pytania. W trakcie wypowiedzi padło stwierdzenie: „Język indoeuropejski składał się z wielu rodzin, germańskiej, słowiańskiej. *No i* z jednej z tych rodzin powstał język polski, z narzecza lechickiego”. Uzasadniając użycie *no i*, respondentka wskazała na kilka motywacji. Użyła *no i*, mając na myśli *więc*, ale *no i* wydało się jej „cieplejsze” niż książkowe *więc*. Chciała podtrzymać kontakt z odbiorcą komunikatu w emocjonalnie pozytywnej atmosferze. *No i* było dla niej łącznikiem między informacją wcześniej podaną i tą, która miała być dopiero wypowiedziana, dodana (etymologicznie *więc* ma znaczenie *więce* ‘plus’). Zastosowała *no i*, aby dobitnie zwrócić uwagę na dalszą część wypowiedzi, zaakcentować wypowiedź po „spajaczu” partykułowo-spójnikowym. Taka argumentacja potwierdza wnioski Krystyny Pisarkowej odnośnie do tekstów rozmów telefonicznych, że „[leksykalne ekwiwalenty interpunkcji, a więc również *no* (dop. G. M.)] z punktu widzenia struktury syntaktycznej są obojętne i redundantne”¹⁶, ale „najwidoczniej są środkiem spójnościowym koniecznym według poczucia mówiącego, skoro się mówiący rzadko bez nich obywa”¹⁷.

Partykuła *no* jest nie tylko wzmacniana różnymi nawiązaniem: spójnikami i partykułami, ale także sama wzmacnia inny składnik tekstu z funkcją nawiązującą, np. spójnik uzasadniający *bo = no bo*, przyjmując lokalizację prepozycjonalną względem tego „spajacza” (o tym typie wykładników spójnościowych piszemy poniżej w punkcie 3). Przykłady:

PS:

|| pšyšuem do domu | ale dva dñi to čuujem še žle || *noii* take byuy pšežyća || MWZ 78.

|| f pińžešontym piontym roku pošuem do miłičii tag zvanč | bo tak še nazyva-ua || *noii* f šežžešontym usmym povrućiuem ž miłičii || MWP 78.

PŠ:

|| f čenstoxovie pracuie praktyčne ot pińžešontego čyćego roku | tylko i vyuońč-ńe f tej spuuželñi || [...] || fšyscy na šlonsku mieškaiom | a ia tylko sam ieden | ale maiom okaz’ie iasnom gure odvjezać | to ia ix muše uoprovažać iako pševodñik || *noii* f spuuželñi pracovauem iako muody iešče | MWZ 56.

| to na šrotku sałi ten vur vyskočy || *no to* čeba byuo pañintać o mašyñe | bo to strašne byuy obroty || KWP 60.

¹⁵ Zob. W. Kaźdźiela, *Wskaźniki nawiązania ...*, s. 226 i s. 228 – 230.

¹⁶ Zob. K. Pisarkowa, *Składnia rozmowy ...*, s. 39.

¹⁷ Tamże, s. 45. Por. T. Skubalanka, *Ekspresywność języka a mowa potoczna*, [w:] *Poetyka i stylistyka słowiańska*, red. S. Skwarczyńska, Wrocław 1973, s. 183.

|| no cuš fspuupracovališmy navet s kílkomo voievuctfami z okoľic || [...] || no po prostu zamuvieúe byuo ročne skuadane | MWŚ 60.

PM:

|| poza tym iešče byuam nat možem po obu stronax puuvyspu || noii co še žuúiuo v oúy to voda ktura ne tak iak u nas | gdy še veúe to žimna | KWW 27.

|| Źeúci do lat šesnastu mogom najvyžeú zdobyú klase ce || noii mui syn myšle že lada moment tom klase beúe miaú || MWW 39.

|| s kerofcami na droze na Źeú ŹiŹeúy mam neúiele do úyúeúe | [...] || no natomiast inúú kolezy mušom sobie iakoš raúie | KWS 34.

3. Wskaźniki nawiązania zewnętrznego wyrażone spójnikami pierwotnymi

Trwanie tekstu potocznego podtrzymują także w przebadanym materiale stereotypowe spójniki: *i, a, ale, bo*. Zapewniają w tekście czytelność stosunku logicznego, a więc jego spójność. Na uwagę zasługuje to, że w analizowanych tekstach nie odnotowaliśmy użycia — popularnego, jak się wydaje w codziennej komunikacji — spójnika *więc*¹⁸. Na rolę spójników w organizowaniu tekstu zwraca uwagę Henryk Wróbel, który pisze: „Wreszcie funkcja nawiązania przypisana jest spójnikom, także wtedy, gdy wypowiedzenie jest rozbite na kilka wypowiedzi kończących się intonacją opadającą”¹⁹. O znaczeniu spójników w spajaniu tekstu pisze także Zenon Klemensiewicz. Badacz ten, spójniki *i, a, ale* zaliczył, podobnie jak partykułę *no*, do wskaźników kontynuacyjnego nawiązania zewnętrznego²⁰. Podobnie Anna Wierzbicka zauważa, że spójniki są w ciągłym tekście gwarowym nawiązaniem przeważającymi²¹. Z kolei Krystyna Pisarkowa spójniki *a, ale, więc, bo* występujące w tekstach rozmów telefonicznych zalicza, podobnie jak partykułę *no*, do leksykalnych ekwiwalentów interpunkcji (sygnałów interpunktujących)²². Natomiast Kazimierz Ożóg spójniki *ale, bo, a*, także *więc, i*, które występują w nieoficjalnej odmianie polszczyzny mówionej, określa mianem quasi-spójników²³. Spójniki jako środki nawiązujące, czy

¹⁸ O użyciu *więc* zob. A. M a j k o w s k a, *Polszczyzna mówiona ...*, s. 82 i 110. Na s. 110 niniejszej publikacji Autorka stwierdza, że: „Do specyficznych zjawisk języka mówionego zaliczyć można zdania rozpoczynające się spójnikiem *więc*, a nie wyrażające skutku danej przyczyny”. Podaje na tej stronie także przykład wyekscerpowany z dłuższej wypowiedzi pracownicy biblioteki miejskiej: „*Więc* jeśli chodzi o pracę w bibliotece, to wszystkim się wydaje ... (WS)”.

¹⁹ Zob. H. W r ó b e l, *Gramatyka języka polskiego*, Kraków 2001, s. 335. Por. E. W a l u s i a k, *Mechanizmy organizacji ...*, s. 47–48.

²⁰ Zob. Z. K l e m e n s i e w i c z, *Niektóre właściwości syntaktyczne ...*, s. 251–252.

²¹ Zob. A. W i e r z b i c k a, *System składniowo-stylistyczny ...*, s. 221–223.

²² Zob. K. P i s a r k o w a, *Składnia rozmowy ...*, s. 36–44.

²³ Zob. K. O ż ó g, *Leksykon metatekstowy współczesnej polszczyzny mówionej. Wybrane zagadnienia*, Kraków 1990, s. 129–140. Autor dokonał analizy trzech spójników: *ale, bo, a*. Zaliczył je do minileksykonu metatekstowego. Termin quasi-spójnik przejął za Janem Mazurem, zob. J. M a z u r, *Organizacja tekstu potocznego ...*, s. 45–65. Kazimierz Ożóg zauważa, że „Mamy zatem do czynienia w spontanicznych tekstach mówionych z quasi-spójnikami obciążonymi funkcją metatekstową — ich użyciem rządzi motyw konstrukcyjny — wspierają tworzenie tekstu mówionego”, s. 129.

też wykładniki dodawania (określnie E. Walusiak, patrz przypis nr 19), są charakterystyczne dla dłuższych wypowiedzi respondentów reprezentujących trzy generacje częstochowian. Różnice liczbowe dotyczące użycia spójników o właściwościach spójnościowych w poszczególnych grupach pokoleniowych są niewielkie i przedstawiają się następująco (podajemy sumę użyć spójników: *a*, *i*, *ale*, *bo*, dane szczegółowe przedstawia tabela nr 1): PS — 55 spójników, PŚ — 42, PM — 48. Obok samodzielnie użytych spójników w ciągłych wypowiedziach spotykamy także rozszerzone środki spójnościowe: z partykułami, np. *no bo*, *bo to*, *no bo to* oraz z nawiązaniem podtrzymującym tekst, bezpośrednio skierowanym do odbiorcy *wie pan/pani*: *bo wie pan/pani*. Przykłady:

PS:

|| časami jest tak | že tu na bĕgunce som peune sale || *a* teros to tu beńže remont [...] || KWP 65.

|| može byuo iakeš uošim | ževińc stopni na poviešni || *i* stego znovu vyšet na tašme | MWP 78.

|| naš dovucca xcau otfożyć ogień do ěmecu | ale ia jako muody xuopak muv ie | kapitańe muv ie žeby tego ě robiu | [...] | to pšež žyto še vycofamy | a uon co tam mi tam bežeš muviu muody tego || *ale* puźńei iak še okazauo vycofališmy še do žyta || MWZ 78.

| ale pšy rovie pšydrožnym to o puu metra dalej to som rovy odvadńaionce | to še ě stosuie | tego ni ma || *bo* ruf še bĕže ot vĕšxouka drogi | MWP 70.

PŚ:

|| teras to po tym pogžebie to iešče barže boli | a noga trentfa || *a* on iag mi to fšysko poporuša || dva razy v roku iade || KWP 56.

| ia byuam f čecei kategori | ni pierša | ni ostatńa || *i* zarobek vuašńe zaležau ot tego ile vyprodukovauaš tyx vykroii [...] || KWP 60.

|| ia iak kedyš końcyuem školeńe zavodove | to nas učono žeby vycĕliminovać to nazevńictfo pšestažau z ěnyzka ěmeckego | iuš žeby še posuugivać novym nazevńictfem || *ale* byuy tam ruźne pšypatki | na pšecinak muviuo še meser | MWŚ 60.

| bo to xoži | žeby vyrup byu wykonany šypko i tańo || *no bo to* každy klient tyx pieńonškuf ma coras mńei || MWZ 52.

PM:

|| každy opovĕžana sytuacia z moici pracy to beńže ćekavostka || [...] || tag iak možna opovĕžeć o pracy naučycĕla | ćekavostki | kturę zdažaiom še f klaše beńže ćekave || *a* sytuacia na droze [ia vĕim] to xyba iag naibarže to tkfi s počontkovego okresu pracy | KWŚ 34.

| vyxozę z učelni i vracam jest gožina dvužesta ćfarta v nocy | kiedy na usmom rano čeba iść na zaićca | to jest vykańčaionce || *ale* uvažam že ěmimo fšystko varto | KWŚ 19.

|| iezżimy ot pevneho času z našym synem po cauci polsce na turneie tańca ||
no bo iak každý sport trejník to jest šara syzyfova práca | MWW 39.

4. Wnioski końcowe

4.1. O nasyceniu nieoficjalnych tekstów mówionych częstochowan nawiązaniem w postaci partykuły *no* i jej wariantu wzmocnionego: *no i*, *no to*, *no po prostu*, *no natomiast* oraz w postaci spójników pierwotnych: *i*, *a*, *ale*, *bo*, również z dodatkowymi wykładnikami nawiązania, np. *no bo to*, *bo wie pan/pani* świadczą podane poniżej w tabeli dane liczbowe i procentowe:

Tab. 1

Grupy pokoleniowe częstochowan	Wykładniki nawiązania (łącznie z wariantami wzmocnionymi i rozszerzonymi)					Razem = <i>no</i> + spójniki w grupach pokoleniowych
	Partykuła <i>no</i>	spójniki pierwotne				
		<i>a</i>	<i>i</i>	<i>ale</i>	<i>bo</i>	
1	2	3	4	5	6	7
Pokolenie najstarsze PS wiek 61 – 78 lat	25 31,2%	25 31,2%	11 13,7%	5 6,3%	14 17,6%	80
Pokolenie średnie PS wiek 40 – 60 lat	28 40%	17 24,3%	7 10%	7 10%	11 15,7%	70
Pokolenie najmłodsze PM wiek 18 – 39 lat	24 33,4%	20 27,7%	7 9,7%	8 11,2%	13 18%	72
Razem	77 34,6%	62 27,9%	25 11,3%	20 9%	38 17,2%	222
		145			65,4%	

4.2. Omówione w niniejszym artykule środki nawiązujące są sygnałami utrzymującymi w tekście mówionym kontakt między nadawcą i odbiorcą komunikatu, a zatem wzmacniającymi spójność tego tekstu. Jednocześnie przy udziale dłuższej pauzy środki te segmentują ciągły komunikat na wypowiedzenia skończone. Choć są syntaktycznie redundantne, to jednak zostają użyte przez mówiącego z określoną intencją. Wnoszą więc istotne zabarwienie ekspresywne do wypowiedzi.

4.3. Środki spójnościowe: partykułowe i spójnikowe podtrzymują istnienie, trwanie mówionych tekstów częstochowan, ale są jednocześnie właściwością uniwersalną polszczyzny mówionej. Świadczy o tym, np. dłuższa wypowiedź pracownicy Międzyuczelnianego Biura Karier działającego we Wrocławiu, zaprezentowana w ogólnopolskim radiu Bis (daw. Program IV Polskiego Radia) w audycji poświęconej zatrudnieniu

absolwentów wyższych uczelni. W trakcie wypowiedzi dotyczącej działalności Biura Karier we Wrocławiu padła (zamknięta dwoma dłuższymi pauzami) wypowiedź:

|| i_ężi_my do innyx mi_ęst || *no*i staramy śe pozyski_vać nowe mi_eisca pracy ||
(Polskie Radio Bis, daw. program IV PR, 10.06.2002, godz. 12.30).

4.4. Partykułę *no* spotykamy niekiedy także w tekście pisanym, w zbliżonych do mowy potocznej felietonach (kronikach tygodniowych) zamieszczanych w prasie regionalnej, np.:

PZU, firma o cechach monopolu, uskarża się, że ubezpieczenia motoryzacyjne są nierentowne. *No*, ale jak one mogą być rentowne, jeżeli prezesi tego molocha dokonują takich przekrętów. (Andrzej Błaszczuk, *Cięzka dola kierowców*, [w:] „Gazeta Częstochowska. Tygodnik regionalny”, 27czerwea – 3lipca 2002, nr 25(555), s. 19.

Grzegorz Majkowski

On Certain Reference Means in Oral Text (based on utterances of three generations of inhabitants of Częstochowa)

Summary

The most frequently encountered means of reference in spoken utterances of inhabitants of Częstochowa, i.e. strengthening the consistence of an utterance, are: the particle *no* and its stressed variants: *no i*, *no to*, *no po prostu*, *no natychmiast* and primary conjunctions: *i*, *a*, *ale*, *bo* also with additional exponents of reference, e.g. *no bo to*, *bo wie pan/pani*. Those means are commonly used by representatives of each of the three generations of the inhabitants of Częstochowa: the eldest generation (aged 61 – 78), the middle aged generation (40 - 60), the youngest generation (aged 18 – 39). The above is proved by the data collected from a sample of 30 texts (10 for each generation) and presented in Table 1. In spoken text, the exponents maintain contact between the speaker and the listener of an utterance and, therefore, the existence, continuation of a spoken text.